

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Stało na straży trzech MULARZY



O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

W polszczyźnie są aż trzy różne wyrazy o postaci MULARZ – homonimiczne, niezwiązane ze sobą ani znaczeniem, ani pochodzeniem. Najmłodszy MULARZ – zaledwie kilkudziesięcioletni, choć już bliski emerytury – to MULARZ kopalniany, czyli ‘pracownik zatrudniony w kopalni węgla do wydobywania mułu węglowego’. Starszy MULARZ, notowany już w XVII w., to ‘poganiacz mułów’. Nie mamy już roboczych mułów, nie mamy więc również MULARZY. Najstarszy MULARZ to po prostu ‘murarz’. Ale nie dlatego, że dorośli zaczęli przedrzeźniać dziatki niewymawiające [r], tylko dlatego, że doszło do dysymilacji, czyli rozpodobnienia: [r] znajdujące się w pierwszej, a zarazem przedostatniej sylabie przeszło w [l] przed zmięczonym, wygłosowym [ř] w sąsiedniej sylabie (drugiej i ostatniej). MURARZ – przez r – powstał prawdopodobnie w XV w. Sto lat później przekształcił się w MULARZA, dorobił się rodziny wyrazowej (MULARCZYK, MULARKA, MULARSTWO, MULARSKI), po czym z godnością usunął się w cień gwar, by do polszczyzny literackiej mógł wrócić MURARZ. A wtedy MULARZ poczuł się naprawdę wolny i stał się WOLNYM MULARZEM, a następnie WOLNOMULARZEM! ♦